

Dziecko słabło. Ojciec nawet nie zareagował

Data publikacji: 9.06.2022 7:33

Zmarznięte, wystawione na silne opady deszczu 7-dniowe dziecko, walczy o przetrwanie. Musi liczyć samo na siebie. Rodzeństwo i rodzice czekają na rozwój wydarzeń. Mowa o bocianim gnieździe w Ustroniu.

Zmarznięte, wystawione na silne opady deszczu 7-dniowe dziecko, walczy o przetrwanie. Musi liczyć samo na siebie. Rodzeństwo i rodzice czekają na rozwój wydarzeń. Mowa o bocianim gnieździe w Ustroniu.

- Mały słabnie. Najbardziej przyczynił się do tego Beskidek. Całą noc on opiekował się pisklętami i na ogół je przykrywał. O godz. 5:00 padał silny deszcz, a Beskidek nie nakrywał piskląt, nawet stanął z boku. Starsze pisklęta instynktownie usiadły, mały leżał i piszczął. Beskidek usiadł dopiero po 7 minutach. Przez ten czas mały przemarzł. Starszym nie zaszkodziło – takie dramatyczne wieści dochodzą z bocianiego gniazda w Ustroniu, gdzie życie rodzinne toczy Czantorka i Beskidek, para bocianów, która doczekała się szczęśliwie potomstwa.

Bociania mama przez noc szukała śniadania dla swoich pociech. - **Deszcz przestał padać i wróciła Czantorka, 7:29 dała pisklakom jeść - dżdżownice. Jadły starsze pisklęta, mały nie miał siły. Później dla niego nie było lepiej, znowu padał deszcz, a on nie miał siły przesunąć się między rodzeństwo. Mimo przykrycia przez Czantorkę był z brzegu i marzł. Po deszczu przyleciał Beskidek. 10:47 karmił pisklęta dżdżownicami. Podał je jak najdalej od małego. Jadły 3 starsze. Mały, chociaż złapał jedną dżdżownicę nie miał siły jej połknąć. Słabnie coraz bardziej. Beskidek nie wygrzewa piskląt, ale starsze potrafią już zadbać o siebie, czeszą piórka. Czas pokaże jaki będzie los najmłodszego pisklaka, zdecyduje instynkt i... przypadek. Rokowania nie są pomyślne** – dodają obserwatorzy.

Pisklęta mają 14, 13, 12 dni, najmłodszy ma tylko 7 dni. Jak podkreślają organizatorzy całodobowej transmisji z bocianiego gniazda świat przyrody bywa brutalny, jednak nie chcą ingerować w życie bocianów. Na forum padły już propozycje ratunku dla najmłodszego z boćków. Można je śledzić [TUTAJ](#).

KOD